Kaz Bałagane, 40 i 4

panie i panowie,
jeśli uderzyłem ciebie jednym z moich wersów
to uwierz, że zapewne było o tobie!
ja nie szukam żadnych trufli w opakowaniu krakersów
tu klasyk już nie wyjdzie, póki płyty nie zrobię

szczera szpąciciela gadka
trudno jeśli słowami swoimi se zaszkodzę
powiedziałem kiedyś A
no to powiem teraz B
nie byłoby tego, gdybym nigdy nie był na robocie

gdy liczyłem pierwszy grosz
na moją pierwsza firmę
to wtedy byłem mordo już do zdjęcia
chcesz mocnego scenariusza
w dojebanym filmie
to mordo uderzaj do Księcia

w tylnym lusterku oderwaniec
co szuka 5 złotych w kałuży szczocha
inna ideologia
płynne odbicie
zobacz jak wyglądasz narkomanie
tak się kończy kiedy w sercu nie ma dobra

trudno kroczyć ścieżkami cnoty
gdy idole oszuści żebrzący o atencję
zostaw sreberka chłopcze
na resale wystaw buty
nie wstaniesz gdy nadejdą konsekwencje

nowy Kaz to święto
to jest narco pop synek

nowy Kaz to święto
ale nie marki grass
doskonałość to mój mentor
a nauczyciel to czas
gra gitara George Benson
Polsk kocha kiedy rzucam mięso
jedyny taki chłopak co nie ma parcia na szkiełko

z zawodu jestem farmaceutom
3 razy więcej musze, bo nie zarabiamy w euro
jak ci nie napisze tekstu
nic z tego już nie będzie
3cio ligowy bełkot dla cweli z moich wersów

wystarczy przepowiedni
co to jest za raper co nim gardzę tu
na jego własnej ziemi
widziałem z kim prowadza się twój gremlin
ale po cichu piję herbę tak jak Kermit

co ty mogłeś słyszeć i mieście , kocie
miasto w brzuchu pełnym Ukraińców na robocie
w dupie się wam pojebało ot tego Internetu
banda jednostrzałowców z ambicjami 60_tek

nieskazitelny książę nieporządek
każdy mój krok obserwują, niby żądle
ty dzwoń mordo, może ci coś skapnie
tak sądzę może będą szmaty, może zrobisz wielki comeback

więcej na papugę, niż zarobiłeś w rok
wiec przestań jarac się jakimś stolcem
więcej na papugę, niż zarobiłeś w rok
wiec przestań jarac się jakimś stolcem

4 paki masz, no to wziąłeś 2 samary
za drugą oddasz później, n bo trzeba na pieluchy
choć dawno jzu z pieluch powyrastały
i zona twoja chora
a ty nie msz nawet żadnej dupy
dzieciaki raz na miecha
u taty kłamczucha
wcześniej bywasz na roksie
na 15 minut kłucia
choć ponoć masz uczucia
tak ci mówi mama co ponoć zna się na ludziach
w klubie byłes sam kiedy słuchał tego szon
choć wyglądasz jak długowłosy John
jedyne co mówiła to ze Guci Mane to klon
ale przyszedł tu ochroniarz i musiałeś spuścić ton
jedne drugi ziom, taki swój i pogadane
nawet nie ogarnąłeś tu ze spowiadasz się psom
kaca potężnego masz kiedy krakuja phone
zaraz cięty na taryfę do roboty będzie dzwon